

O D P I S .

DOWODZTWO OKREGU KORPUSU NR.IX.

Brześć n/B. dnia 19.I.1931 r.

L.dz. 6592/Pers.Pnf.

Tel.wewn.43.

Poufne

R.311. płk.dypl.ROZWADOWSKI Jan
Wła dysław dowódca 3.p.s.k. -
sprawa peosby o przedstawienie
do raportu Pana Ministra.

PAN GENERALNY INSPEKTOR SIŁ ZBROJNYCH

Biuro Inspekcji

WARSZAWA

T A J N E

Biuro Inspekcji
23. I. 31.
147-6
REF. JRA

Melduję, że w związku z pracami wyborczymi prowadzonymi przez Rodzinę Wojskową na terenie m.p.3.p.s.k. w Wołkowysku zdarzył się następujący wypadek :

Występująca z ramienia Okr.Koła Rodziny Wojskowej O.K.III. żona pułk.KMICIC - SKRZYNSKIEGO, dcy Bryg.Kaw. Białyłystok, zwróciła się do dowódcy 3.p.s.k. płk.dypl. ROZWADOWSKIEGO Jana z prośbą o udzielenie pozwolenia na urządzenie zebrania informacyjnego dla osób cywilnych zamieszkałych na terenie koszar, a uprawnionych do głosowania do Sejmu i Senatu oraz z prośbą o danie jej wykazu tych osób zamieszkujących w koszarach.

Prośbom pułkownikowej KMICIC-SKRZYNSKIEJ odmówił dca 3.p.s.k. pułk.ROZWADOWSKI.

W związku z tem Dowódca Brygady Kawalerji Baranowicze Gen.Bryg. SKOTNICKI zwrócił się pisemnie do dcy 3.p.s.k. z żądaniem wyjaśnień odnośnie jego postępowania w stosunku do Rodziny Wojskowej /zał.Nr.1./.

Płk.Rozwadowski uczuł się tem urażony i zamiast wykonać rozkaz, zwrócił się do mnie z prośbą o przyjęcie go do raportu /zał. 2 i 3 /.

Ponieważ czynu tego nie mogłem inaczej skwalifikować jak tylko niewykonaniem rozkazu dcy Bryg.Kaw. przez pułk. Rozwadowskiego, nie uznałem przy raporcie ani stanowiska jego ani tłumaczenia.

Niezadowolony prawdopodobnie z tego płk. Rozwadowski przedłożył prośbę adresowaną do Pana Marszałka Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, w której prosił o przyjęcie go do raportu "względnie wyznaczenie jednego z Panów Generałów, któryby przyjął go do raportu w zastępstwie Pana Marszałka", nie określając wogóle w jakim celu z meldunkiem, z prośbą, czy zażaleniem zamierza stać do raportu.

Ponieważ takie postawienie sprawy przez płk. Rozwadowskiego stoi w kolizji z postanowieniami Reg. Sł. Wewnętrznej, prośbę tę zwróciłem celem postawienia jej na należytej platformie i skierowania w właściwym kierunku /zał. Nr. 4 /.

Dnia 23. XII. 30 r. za L. dz. 1100/Tjn. /zał. Nr. 6./ płk. Rozwadowski przedłożył prośbę o przyjęcie go do raportu przez Pana Marszałka jako Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, w której pojawiają się rzeczy zupełnie nowe t. j. zagadnienia natury ogólnie wojskowej, łącznie "z wątpliwościami" płk. Rozwadowskiego "odnoszącymi się do rzekomej działalności politycznej podczas czynnej służby" /str. 2-ga pkt. 4. i str. 3./ .

Cały elaborat płk. Rozwadowskiego nosi wyraźne cechy "mydlenia oczu", jak to słusznie zauważył Gen. Bryg. Skotnicki /zał. Nr. 5/, gdyż wyłącznym powodem prośby o przedstawienie do raportu była początkowo sprawa pisma Gen. Bryg. Skotnickiego /zał. Nr. 1./ .

W prośbie płk. Rozwadowskiego rzuca się w oczy brak logiki.

Zagadnienia natury wojskowej, które porusza, nie potrzebuje osobiście meldować Panu Marszałkowi, lecz swoim bezpośrednim przełożonym, których nie rozumiem z jakiego powodu chce ominąć czy niema do nich zaufania ?

Zagadnienia te płk. Rozwadowski mógł kilkakrotnie przedstawić Panu Szefowi Sztabu Głównego Gen. Dyw. PISKOROWI, który jest równocześnie Inspektorem Brygady Kawalerji "Baranowicze", a jako Szef Sztabu Głównego jest powołany do załatwienia zagadnień poruszanych.

Sprawy te mogły być przedstawione przy okazji ćwiczeń i osobistych inspekcji Pana Generała w Brygadzie, - niepotrzebnie

więc prosi o przedstawienie do "Pana Marszałka, lub jakiego Generała z G.I.S.Z.-u".

Jasnym się staje, że płk. Rozwadowski zamierzał początkowo stawiać do raportu w sprawie swego stanowiska odnośnie pułkownikowej Kmicic-Skrzyńskiej po piśmie Gen. Skotnickiego obawiając się prawdopodobnie, aby to nie wywołało mniemania jego nieprzychylnego stanowiska w stosunku do obecnego regime'u, gdyż instytucja Rodziny Wojskowej pracowała w duchu prorządowym - postanowił z tej strony asekurować się swoim stanowiskiem obrony apolityczności wojska, które w tym wypadku jest zupełnie nie na miejscu, gdyż nikt nie usiłował ani płk. Rozwadowskiego, ani też jego oficerów wciągać w sferę działań politycznych.

Pułkownikowej KMICIC-SKRZYNSKIEJ, przedstawicielce Rodziny Wojskowej, a więc instytucji cywilnej, chodziło jedynie o uświadomienie cywilnych członków rodzin oficerskich, którym przysługiwało prawo wyborcze i w wypadku tym nikt nie obarczył płk. Rozwadowskiego żadną pracą polityczną, jednakowż zebranie osób cywilnych zamieszkałych w koszarach nie mogło się odbyć bez wiedzy i zezwoleń dowódcy pułku, jako komendanta garnizonu.-

Po piśmie mojem L.dz.tut.6152/Og.Pers.Tjn. /zał.Nr. 4/, w którym wykazałem płk. Rozwadowskiemu niewłaściwe skierowanie jego prośby o przyjęcie do raportu Pana Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, zamiast, jak to przewiduje Reg.Sk.Wewn. Pana Ministra Spraw Wojskowych, płk. Rozwadowski prawdopodobnie postanowił upozorować swoją prośbę o raport koniecznie u Pana Inspektora Sił Zbrojnych i napisał elaborat L.dz.1100/Tjn. z dnia 23.XII.30., w którym w powodzi zagadnień dotyczących zakresu G.I.S.Z.-u, a nie mających nic wspólnego ze sprawą omawianą wyżej, na ostatnim planie w pktcie 4-ym narazie ogólnikowo i niewyraźnie nadmienia o wątpliwościach jego odnoszących się do działalności politycznej podczas czynnej służby.

Jednocześnie melduję, że z przytoczonych przez płk. Rozwadowskiego na stronie 4-ej elaboratu pism, znane mi jest tylko jedno wymienione w punkcie 2-gim, to jest L.dz.3.p.s.k. 20/Tjn. z dnia 10.I.30 r. t.j. meldunek o niskim stanie oficerów 3.p.s.k., o której to sprawie meldowałem do M.S.Wojsk. Biuro Pers.L.tut.1931/Pers. Pfn. z dnia 22.IV.30 r. łącznym elaboratem o obsadzie personalnej

oddziałów O.K.IX.

Pozostałe sprawy, jak :

- a/ Sprawozdanie Mob. wymienione w punkcie 3-cim było prawdopodobnie wysłane do D.O.K.III.Grodno, gdzie 3.p.s.k. pod względem Mob. należy.
- b/ Pisemny raport do dowódcy Bryg.Kaw. wymieniony w punkcie 4-ym nie przechodził przez moje ręce i jak się po sprawdzeniu okazało, był tylko sprawą wewnętrzną Sztabu Bryg.Kaw. dotyczącą osoby rtm. SŁATYNSKIEGO i nie mających nic wspólnego ze sprawą nieniejszą.
- c/ Pisemny raport do Pana Gen.Insp.Sił Zbrojnych wymieniony w pktcie 5-tym nie jest mi znany, jak również Bryg.Kaw. "Baranowicze" niema o nim żadnego śladu.

Wniosek :

Reasumując powyższe, stawiam wniosek na odesłanie całego elaboratu płk.ROZWADOWSKIEMU z wyjaśnieniem, że nie nadaje się on do rozpatrywania w sposób przez niego proponowany.

Równocześnie melduję, że powyższa sprawa spowodowała między gen.SKOTNICKIM a płk.ROZWADOWSKIM stosunek służbowy nie gwarantujący na przyszłość tego rodzaju współpracy, jaka konieczna jest do osiągnięcia dodatnich wyników.-

Wobec czego rozpocząłem starania o przeniesienie płk. Rozwadowskiego.

DOWODCA OKREGU KORPUSU NR.IX.

Podpis
TROJANOWSKI
generał brygady.